

Zarejestruj to „SAM”

Michał Sitarek, Wtorek, 31 Lipca 2012

Chcesz zbudować przyczepę lub składasz motor? Zastanów się, czy warto. Jego rejestracja może być droższa niż kupienie gotowego pojazdu.

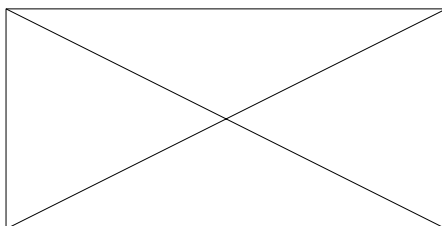


Wiele najbardziej efektownych motocykli to pojazdy własnej roboty. Bydgoszczanie najczęściej pod marką „SAM” rejestrują jednak przyczepy. [Fot.: thinkstock]

- Chciałem zaoszczędzić - mówi pan Dariusz z Fordonu. - Mam trochę wolnego czasu, znam się na spawaniu, więc postanowiłem zbudować przyczepę. Odwiedziłem kilka szrotów. Udało mi się za kilkadziesiąt złotych nabyć skrzynię. Poza tym załatwiłem od znajomego koła od „malucha”. Na koniec czekało mnie jeszcze wykonanie instalacji elektrycznej. W sumie na przyczepę wydałem jakieś 300 złotych.

Za nową z budowlanego marketu zapłaciłbym co najmniej 1500 złotych. Jednak gdy zacząłem sprawdzać, ile kosztowałoby jej zarejestrowanie, złapałem się za głowę. Wylczyłem, że opinie rzeczoznawcy, badania i rejestracja będą kosztować co najmniej tysiąc złotych. Mam wrażenie, że chodzi chyba tylko o to, by nie robić konkurencji producentom pojazdów.

R e k l a m a



Dodatkowych kosztów obawia się pan Marek, składający trzykołowy motocykl. - W zasadzie jestem na ukończeniu. Składam go sam, ponieważ nie stać mnie na kupno nowego. Ostatnio dowiedziałem się, że prawdopodobnie będę potrzebował opinii rzeczoznawcy. To kolejne 500 złotych w plecy nie mówiąc o kosztach rejestracji i ubezpieczenia - podkreśla nasz Czytelnik.

Kto to buduje?

- Opinia rzeczoznawcy nie zawsze jest konieczna - wyjaśnia na wstępie dyrektor wydziału uprawnień komunikacyjnych, Waldemar Winter. - Decyzję o tym, czy jest potrzebna, wydaje diagnosta podczas kontroli pojazdu. Zazwyczaj wymagana jest przy przyczepach ważących powyżej 750 kg i samochodach. 99 procent pojazdów rejestrowanych pod marką SAM, czyli własnych konstrukcji, stanowią przyczepy. Co roku jest ich około 40 sztuk. Takie konstrukcje tworzą przede wszystkim osoby prowadzące niewielką działalność gospodarczą, działkowcy, osoby zajmujące się rolnictwem.

Na stacjach okręgowych przeglądy pojazdów zmontowanych samodzielnie to rzadkość. Najczęściej rejestrowane są przyczepy.

Zaliczyć wagę

- Kierowcy powinni jednak pamiętać, by jeszcze przed przyjazdem do nas zważyć konstrukcję i jednocześnie zdobyć ksero dokumentu homologacji wagi. Wcześniej oczywiście muszą pojechać do wydziału komunikacji po tablice próbne. Przegląd zerowy lekkiej przyczepy kosztuje około 230 złotych, łącznie z nabiciem numerów identyfikacyjnych - mówią diagnosty ze stacji okręgowej Poczty Polskiej.

Zdaniem ekspertów, rejestracja przyczep i tak jest łatwiejsza niż kilka lat temu. Wówczas urzędnicy mieli prawo wystąpić o przedstawienie faktur na wszystkie podzespoły użyte do budowy. Dziś wystarczy już tylko oświadczenie właściciela, że nabył je w sposób legalny i nie pochodzą z kradzieży.

Uwaga na ramę!

Podczas badania technicznego sprawdzane są prawidłowość konstrukcji i montażu pojazdu, to, czy pojazd odpowiada warunkom technicznym i jest zgodny z danymi przedstawionymi przez właściciela. Rejestracja - wymagane dokumenty. Najczęściej popełnianym przez konstruktorów własnych pojazdów błędem jest używanie ram innych pojazdów. - To praktycznie wyklucza rejestrację takiej konstrukcji - podkreśla Waldemar Winter.

Ile to kosztuje?

Jeśli zsumuje się wszystkie koszty zabawa w konstruktora przyczepy rzeczywiście robi się droga. Wydanie decyzji o nadaniu numerów to 10 zł. 70 zł trzeba zagwarantować na pozwolenie czasowe, by dojechać przyczepą do stacji kontroli. Tam za nabicie numerów, tabliczkę znamionową i badanie techniczne zapłacimy około 280-300 złotych. Za ważenie konstrukcji płaci się około 60 zł. Na rejestrację wydamy 121,50 zł. Jeśli konieczna będzie opinia rzeczoznawcy, należy w portfelu znaleźć jeszcze dodatkowe 500 złotych.

Zdaniem urzędników, nie warto rezygnować z pozwolenia czasowego i na badania techniczne jechać na lawecie. To może skutkować dodatkowymi utrudnieniami przy ubezpieczeniu pojazdu.

Budujesz i płacisz

Kosztowne rejestracje i przeglądy

Konstruktorzy własnych przyczep muszą liczyć się z wieloma kosztami

70 zł - pozwolenie czasowe

200 zł - przegląd techniczny

85 zł - nabicie numerów

121,5 zł - rejestracje.
